2747

SPRAWOZDANIE

KIEROWNIKA PUBLICZNEJ DOKSZTAŁCAJĄCEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ NR. 15 DLA UCZNIÓW PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO W KRAKOWIE

ZA ROK SZKOLNY:

1931-32

KRAKÓW 1932

NAKŁADEM DRUKARNI »SZTUKA« W KRAKOWIE

2747

12267

SPRAWOZDANIE

KIEROWNIKA PUBLICZNEJ DOKSZTAŁCAJĄCEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ NR. 15 DLA UCZNIÓW PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO W KRAKOWIE

ZA ROK SZKOLNY

1931—1932

ARCHIWUM M. KRAKOWA

KRAKÓW 1932

NAKŁADEM DRUKARNI „SZTUKA" W KRAKOWIE, B. JOSELEWICZA 26

TREŚĆ.

1. LUDWIK KRÓLIKOWSKI: Marszałek Polski, Józef Piłsudski „Towarzyszem sztuki drukarskiej". Odczyt wygłoszony w dniu 18. III. 1932 roku podczas uroczystej Akademji ku czci Marszałka.

2. CZĘŚĆ URZĘDOWA.

3. PROGRAM NAUKI rysunków zawodowych dla Publ. Zawodowej Szkoły Dokszt. Nr. 15 dla uczniów Przem. Graf. na r. szk. 1932/33.

MARSZAŁEK POLSKI JÓZEF PIŁSUDSKI

TOWARZYSZEM SZTUKI DRUKARSKIEJ

Odczyt L. Królikowskiego, instruktora w Dokszt. Szkole Zawod. dla uczniów przemysłu graficznego w Krakowie, wygłoszony w dniu 18. III. 1932 roku podczas uroczystej Akademji ku czci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Zapewne niewielu z młodzieży pracującej w polskich zakładach graficznych przyjdzie na myśl, że Marszałek Józef Piłsudski w swych poczynaniach, zmierzających do osiągnięcia niepodległości naszej Ojczyzny, posługiwał się także czcionką, którą władał wcale niezgorzej, jak później szablą, zakreślając granice Zmartwychwstałej Polski.

Prawda?... dziwnem się to nawet niejednemu może wydać, jednak jest to prawda oczywista!

Czcionka, którą ojciec drukarstwa Gutenberg wyzwolił z drzeworytu, stała się kluczem, którym otwarto ludzkości mocno zaparte wrota ciemnoty i zacofania średniowiecza, wpuszczając w mroki wieków ożywcze światło kultury i wolności. Ta sama czcionka, stała się w rękach Józefa Piłsudskiego taranem, którym skutecznie kruszył twierdzę zaborców, i wniósł w uciśnioną duszę Narodu nadzieję oswobodzenia Ojczyzny.

Dziecinne lata przeszły Józefowi Piłsudskiemu w cichym dworku zaścianka litewskiego (urodził się 6. XII. 1867 w Zulowie, powiatu oszmiańskiego). Atmosfera w jakiej się wychowywał, przepojona była wspomnieniami tragicznych zmagań Narodu i uwielbieniem dla bohaterskich czynów powstańczych, co urobiało w Nim moc ducha i tężyznę dla przyszłej pracy i walki o niepodległość Ojczyzny. Do gimnazjum uczęszczał w Wilnie, po którego ukończeniu wstąpił w Charkowie na Uniwersytet na Wydział medyczny. Tam dotknęła go po raz pierwszy ręka najeźdźcy, gdyż za udział w rozruchach studenckich został wydalony. Powraca zatem do Wilna i zakłada Kółko oświatowe wśród młodzieży. Praca ta staje się dla Niego potrzebą ducha

i oddaje się jej niepodzielnie. Nie była ona wówczas bezpieczną. Stopa zaborcy ciężko gniotła całe ówczesne społeczeństwo polskie, zaś wśród mas tłumiono szczególnie bezwzględnie każdy odruch budzącej się świadomości narodowej. Mimo niebezpieczeństw czyhających wokoło, w pracy nie ustawał i w szerokich masach młodzieży i robotników cieszył się sympatją, działając pod przybranym imieniem „Wiktor".

Nie oszczędził Go jednak los, bo w r. 1887 został aresztowany, osądzony i na pięć lat zesłany na Syberję na t. zw. „osiedlenie". Tam, w Kizińsku nad rzeką Leną, a potem w Tunce, wśród wielu ofiar terroru moskiewskiego, znalazł nauczycieli. Tam duch Jego dojrzał i gdy w r. 1892 powrócił z wygnania, stał się duszą ruchu robotniczego, dzielnym organizatorem pracy i poczynań wolnościowych w b. Królestwie Polskiem.

Warunki takiej pracy były wówczas niezwykle ciężkie. Z jednej strony czyhał wróg, a z drugiej często prowokacja. Na jawny czyn, któryby wzmocnił ducha w Narodzie nie zawsze sił starczyło. Musiano używać różnych środków, z których naprawdę owocnym mogła być prasa, ale tylko ta niecenzurowana i „nielegalna", mogąca budzić, walczyć i zwyciężać, a duszom skarlałym w niewoli zwrócić godność ludzką, najeźdźcy zaś udowodnić, że przecież Naród Polski czuwa i pragnie zrzucić z siebie kajdany niewoli.

Aby osiągnąć ten cel, postanowił Józef Piłsudski zorganizować tajną drukarnię, z którejby na świat szeroki rozeszły się wszerz i wzdłuż wieści głoszące na białych kartach całemu światu krzywdy uciśnionego Narodu, a wśród swoich budziły nadzieje.

Wy młodzi nie możecie ocenić dzisiaj w pełnej mierze zbawczego wpływu wolnego „słowa", którego nie dotknął ołówek cenzora. Nie przeżywaliście ucisku i niewoli. Zastaliście Ojczyznę Wolną i Niepodległą. Dzisiaj macie ideały inne, zapewne także wzniosłe i dla chwały Ojczyzny — ale przecież inne....

W roku 1894 powstaje tajna drukarnia w małem miasteczku Lipniszki pow. oszmiańskiego na Litwie, w aptece specjalnie w tym celu założonej. Z tej to „oficyny" wyszło pierwsze sześć numerów tajnego czasopisma p. t. „Robotnik".

Lecz cóż to byli za „ukwalifikowani" składacze i drukarze? Któż był redaktorem tak „nieprawomyślnym", który ważył się burzyć spokój w państwie knuta? Oto garstka „ideowców", którym światoburcze myśli wrzały pod płową czupryną, a teraz wiązać się musiały

w słowa. Ręce cierpliwie składały literę po literze i układały wiersz po wierszu, tworząc kolumny — aby wreszcie „bić — bibułę“....

A jakież to były czcionki — czy piękne elzewiry lub modne groteskie? To prawie że garść „rybek“, których lepsze dzisiaj rzucamy do „piekła“. Petitu starczyło na dwie i coś — a garmondu na sześć kolumn, a pozatem trochę pisma tłustego i tytułowego.

A jakiż to „pedał“ lub „płaska“ tłoczyła układ? Oto najprymitywniejsza tyglówka-bostonka, niemal że związana sznurkiem — służyła dla narodzin wolnego słowa!....

Oto, jak sam redaktor i drukarz Józef Piłsudski opisuje swą pracę:

.....„na maszynce można było odbijać tylko jedną stronicę naszego pisma.... w ciągu godziny odbijaliśmy 300-400 egz. Szybkość zależała głównie od tego, czy można było w danej chwili sprawiać więcej hałasu, czy nie. W celu zmniejszenia hałasu maszynka była wszędzie, gdzie się różne jej części stykały przy pracy, oklejona gumą, rzemykami i suknem. I raz po raz trzeba było przerywać robotę, by to lub owo w niej naprawić — przykręcić śrubkę, dolać oliwy na osie, przykleić pasek jakiegokolwiek materjału, zamiast tego, który odleciał przy robocie. Co pięćdziesiąt egzemplarzy trzeba było rozsmarować farbę na talerzu i baczyć przytem, aby farby nie było za dużo, bo w tym wypadku arkusiki papieru, złożone po odbiciu jeden na drugim ogromnie się brudziły i druk stawał się nieczytelnym. Gdy przeciwnie brało się farby za mało, to przy małej presji, jaką rozwinąć można było przy tym systemie drukarskim, druk wychodził blado, co na petitowych osobliwie stronicach czyniło druk równie niedogodnym do czytania i niewyraźnym“....

....„Chwytasz arkusik papieru, przymierzasz go tak, aby wpadł akurat w odpowiedniem miejscu naprzeciw czcionek; przyciskasz rączkę maszynki — klap! Paszcza zamknęła się, papier dotknął się do czcionek, wałki pobiegły na talerz; podejmujesz rączkę do góry, paszcza się otworzyła, odkładasz zadrukowaną stronę na lewo i znowu dalej w kółko. I gdyby nie było żadnych przeszkód... gdyby można było zlać się niejako z tą maszynką, zastosować się zupełnie do jej poruszeń i klapać sobie spokojnie, myśląc o czem innem... Niecierpliwem okiem rzucałem spojrzenia na powoli zmniejszającą się kupę papieru, który jeszcze przez maszynę tego dnia przejść musiał“...

Przy tej prymitywnej technice, bicie jednej stronicy w ilości 1900 egz. zabierało 9—11 godzin (dziennie) czasu. Dwunastostronicowy

numer „Robotnika“ kosztował zwykle 15—16 dni pracy — pracy uciążliwej.

Z tego opisu możemy wywnioskować, jak „lekką“ była ta praca, a gdy dodamy do tego ciągłą obawę „nakrycia“ przez żandarmów i aresztowania, to praca ta była niemal „katorżniczą“, której mogli się podjąć ludzie całą duszą oddani swej idei. Jakżeż jednak dumnie oglądano pierwszą kartę jeszcze mokrej „bibuły“.... a cóż dopiero powiedzieć o ostatniej?....

Do r. 1899 drukowano potajemnie „Robotnika“ we Wilnie, poczem wobec udałego powodzenia ośmielił się Józef Piłsudski przenieść drukarnię do Łodzi, do swego mieszkania (przy ul. Wschodniej 19) gdzie po blisko 6-cioletniem istnieniu w r. 1900 nastąpiła „wsypa“ przy wykonywaniu 36-go numeru.

....„A jednak w chwili aresztowania, przyznam się — pisze Józef Piłsudski — że pomimo wielu niewesołych chwil spędzonych przy maszynce, pomimo, że nieraz wściekałem się na nią przy robocie, wymyślając jej od „starego klekotu“ i „głupiego bydlęcia“, ścisnęło mi się serce, gdym ją zobaczył w plugawych łapach szpicli. Stałem zgryziony, jakby zapadło wieko trumny nad kimś bliskim, serdecznie kochanym.... tyle nadziei, tyle miłości, tyle poświęcenia było związane z tym kawałkiem żelaza“....

Jednak idea i praca nie zostały pogrzebane, gdyż wkrótce po aresztowaniu Józefa Piłsudskiego i osadzeniu Go w cytadeli warszawskiej w X. pawilonie, wydano Nr. 36 i 37 „Robotnika“, ale już wykonane w Londynie, skąd je do kraju przemycano. Następne numera drukowano w Kijowie, w Rydze do roku 1904, poczem w Warszawie, gdzie w ciągu dwu i pół lat wytłoczono 15 miljonów arkuszy druku, po różnych drukarniach prywatnych. „Tajnie“ wydawany „Robotnik“ zakończył swą wędrówkę w Kijowie w r. 1911. Dzisiaj już „legalnie“ drukuje się w Warszawie.

*

Oto krótki rys działalności Marszałka Józefa Piłsudskiego, jako „Towarzysza sztuki drukarskiej“.

Czyż na ten tytuł nie zasłużył sobie?

Czyż nie przynosi nam zaszczytu, że ta nasza „czarna sztuka“ odegrała tutaj niepoślednią rolę i stała się jedną z tych „romantycznych manji“ Wielkiego Polaka, jakiej użył dla osiągnięcia celu wymarzo-

nego w snach młodości? O tak! Hartowi ducha i najwyższemu poświęceniu się dla dobra Wielkiej sprawy, zawdzięczamy w osobie Marszałka Józefa Piłsudskiego ziszczenie pragnień naszych pradziadów, ujrzenia po latach niewoli Wolnej i Niepodległej Polski!

*

Nie zawadzi jednak i chyba nie odbiegniemy zbytnio od omawianego tematu, jeśli jeszcze parę słów poświęcimy wspomnieniu, jak śmiały czyn Józefa Piłsudskiego podziałał na społeczeństwo. Oto za przykładem nielegalnie wydawanego pisma, rozpoczęto drukować „zakazaną" literaturę, którą przemycano do Królestwa Polskiego i rozpowszechniano jaknajszerzej.

Tak n. p. księgarnia E. Wende i Ska za czasów, gdy była własnością Hiża i Turkuła, a następnie L. Fischera, sprowadzała z Krakowa via Lipsk zabronione dzieła naszych poetów i pisarzy polskich, a przy pomocy wielu księgarzy rozpowszechniała je po całem Królestwie i Litwie.

Społeczeństwo polskie gnębione przez zaborców, czerpało otuchę i budziło się do nowego życia.

*

I Kraków w tej pracy ma swą chlubną kartę. Krakowscy drukarze, dzięki wielkoduszności i patrjotyzmowi właścicieli najstarszych dziś oficyn, jak W. Anczyca, Narodowej, Uniwersyteckiej, Ludowej — składali i tłoczyli tą nielegalną „bibułę". Patrjotyczne reprodukcje naszych artystów — Wydawn. H. Frista, sprowadzali księgarze w zaborze pruskim, nieraz z narażeniem wolności i mienia. W niektórych zaś drukarniach, jak Wł. Teodorczuka, Narodowej — przed laty, stali przy kaszcie „zakonspirowani" wielcy rewolucjoniści, zaprawiając się w „czarnej sztuce", by za jej pomocą głosić uciemiężonym narodom hasła wolności.

Bohaterstwo poczynań bojowników o wolność, to dzisiaj „legenda", którą należy czcić i na niej budować przyszłość Ojczyzny naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Do skreślenia niniejszego odczytu, obok osobistych wspomnień, posłużyłem się wiadomościami z dzieł: J. Piłsudski: „Walka rewolucyjna w zaborze rosyjskiem" część I. Kraków 1903. J. Starzewski: „Józef Piłsudski" zarys psych. Bibl. pamiętników „Z niedawnej przeszłości" pod red. Dr. E. Kipy 1924 Nr. I.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W Polsce Odrodzonej zakończyliśmy dzisiaj ósmy rok istnienia Publ. Dokszt. Szkoły Zawodowej Nr. 15 dla przemysłu graficznego w Krakowie.

Dzięki trzem czynnikom, a mianowicie Państwu, Gminie miasta Krakowa i Korporacji Grafików szkoła ta rozwija się bardzo pomyślnie. Najwyższą liczbę uczniów, bo 159 — w 5-ciu oddziałach miała szkoła w r. szk. 1930/31.

W ubiegłym r. szk. 1931/32 zapisało się 123 uczniów — i utworzono tylko 3 oddziały.

Klasa I — 32 (drukarzy, litografów, chemigrafów i fotografów).
Klasa II — 36 (drukarzy, litografów i chemigrafów).
Klasa III — 54 (drukarzy, litografów i chemigrafów).

Uczniowie klasy II. i III. dzielili się na naukę przedmiotów zawodowych na 2 równoległe pododdziały. Osobno pobierali naukę tych przedmiotów drukarze a osobno litografowie z chemigrafami.

Ćwiczenia praktyczne odbywali uczniowie klasy III-ciej pod kier. p. Królikowskiego w Zakładach Graficznych m. Krakowa.

W ciągu roku szkolnego zwiedzili uczniowie całego Zakładu: Wystawę Antialkoholiczną w dniu 15. X. 1931. — Wystawę Przeciwgruźliczą w dniu 15. I. 1932. — Wystawę Krajoznawczą 13. VI. 1932. — Zamek Wawelski i Katedrę w dniu 20. VI. 1932. — Oprócz tego zwiedzali uczniowie pojedyńczych klas stare zabytki Krakowa.

Ponieważ Szkoła prowadzoną była w duchu wybitnie państwowym, przeto przykładano wielką wagę do uroczystości państwowych, jako bardzo ważnego czynnika wychowawczego.

W dniu 10. XI. 1931. urządzono uroczysty wieczór ku uczczeniu 13-tej rocznicy Odrodzenia Państwa Polskiego. Na program złożyły się: Zagajenie, wygłoszone przez Kierownika Szkoły, przemówienia i deklamacje uczniów, śpiewy i orkiestra.

I. GRUPA: UCZNIOWIE Z DZIAŁU DRUKARZY

II. GRUPA: UCZNIOWIE Z DZIAŁU LITOGRAFÓW, CHEMIGRAFÓW I FOTOGRAFÓW

W dniu 23. XI. 1931. urządzono pogadankę o znaczeniu Śląska dla Polski.

3. XII. 1931. pogadankę o spisie ludności.

21. I. 1932. obchodzono uroczyście 69-tą rocznicę Powstania Styczniowego.

3. II. 1932. urządzono Wieczorek ku uczczeniu Zasług Pana Prezydenta Państwa z okazji Jego Imienin.

22. II. 1932. odbyła się pogadanka na temat: „Waszyngton, Kościuszko i Pułaski".

W dniu 18. marca 1932. obchodziła Szkoła bardzo uroczyście Imieniny Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Cały program obmyśliła i wykonała młodzież szkolna, a p. Królikowski Ludwik, nasz instruktor zawodowy, wygłosił odczyt, który zamieściliśmy na początku niniejszego sprawozdania.

Pogadanka na temat Konstytucji 3-go Maja i Konstytucji z 17. Marca 1921. odbyła się 2. V. 1932.

Rada Pedagogiczna odbyła w ciągu roku szkolnego kilka posiedzeń, z tych najważniejsze:

1. Na początku roku szkolnego w sprawie rozłożenia czynności nauczycielskich, ułożenia rozkładu godzin i omówienia planu naukowego i wychowawczego na rok szkolny 1931/32.

2. 3. XII. 1931. z powodu zmiany Grona nauczycielskiego i zmiany rozkładu godzin (grono naucz. powiększyło się o 2 osoby: p. Wroński Tadeusz i p. Kinastowski Zygmunt).

3. 28. I. 1932. przeprowadziła Rada Pedagogiczna klasyfikację uczniów za I. półrocze r. szk. 1931/32. i omówiła sprawę frekwencji uczniów.

4. W dniu 16. VI. 1932. odbyło się posiedzenie Rady Pedag. w sprawie klasyfikacji uczniów za cały rok szk. 1931/32 i w sprawie przedstawienia Korporacji Grafików najpilniejszych uczniów do nagrody.

Bibljoteka szkolna w r. szk. 1931/32. nie powiększyła się. Prowadzący bibljotekę p. Robak Stanisław zwraca się do Korporacji Grafików z prośbą o zaopatrzenie bibljoteki uczniowskiej w nowe dzieła.

Zbiory naukowe z dziedziny drukarstwa i bibljoteka fachowa pozostają nadal pod opieką p. Królikowskiego, który stara się usilnie o stałe powiększanie zbiorów i książek.

Uczniowie tutejszej szkoły w liczbie 47 wpisali się na początku roku szkolnego do P. W. i utworzyli osobny hufiec grafików P. W.,

którym opiekował się z ramienia szkoły p. Robak Stanisław. Z końcem r. szk. 1931/32. 15 uczniów otrzymało świadectwa ukończenia I. stopnia P. W. po myśli Instr. M. S. Wojsk. P. U. W. F. i P. W. Nr. 17. L. dz. 3300/Og. 31.

W czasie od 3 do 16 czerwca odbyły się pod przewodnictwem kierownika szkoły egzamina końcowe dla uczniów kl. III. Z ramienia Korporacji Grafików przysłuchiwali się egzaminom Pan Radca Anczyc Wacław i P. Dr. Anczyc.

Egzaminowi poddano 29 drukarzy, 5 litografów i 14 chemigrafów. Egzamin wypadł b. dobrze. 4 uczniów przedstawiono do nagrody. 48 uczniów ukończyło Publ. Dokszt. Szkołę Zaw. dla grafików.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego odbyło się w dniu 26. czerwca 1932. r. Po nabożeństwie w kościele OO. Dominikanów zebrali się zaproszeni goście ze sfer graficznych, Grono nauczycielskie i uczniowie w sali szkolnej. Kierownik szkoły złożył szczegółowe sprawozdanie z całorocznej pracy wychowawczej.

Następnie złożono hołd Państwu i Rządowi Polskiemu przez odśpiewanie „Hymnu Państwowego" i trzykrotny okrzyk na cześć Pana Prezydenta Państwa i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. W dalszem przemówieniu dziękował kier. szkoły Gminie m. Krakowa za lokal dla szkoły i pomoc finansową w $^1/_6$ na utrzymanie szkoły, zaś Korporacji Grafików za pomoc materjalną dla uczniów, za utrzymywanie szkoły w $^1/_3$ części i za dostarczanie szkole i uczniom wszystkiego, czego tylko do nauki potrzeba było. Opieka ta ze strony Korporacji Grafików pozwoliła Gronu nauczycielskiemu postawić szkołę na wysokim poziomie.

Następnie w kilku serdecznych słowach pożegnał kierownik szkoły uczniów klasy III-ciej, którzy opuszczają szkołę, zwracając im uwagę, aby w dalszem życiu wspominali hasła, które w nich szkoła w ciągu 3-letniej nauki stale wpajała.

Kulminacyjnym punktem uroczystości tej, było bardzo piękne przemówienie do uczniów i Grona naucz. Przewodniczącego Wydziału Szkolnego, Pana Radcy Anczyca. Żegnając uczniów kl. III., życzył im z całego serca jak najlepszej przyszłości. Gronu nauczycielskiemu dziękował za wzorowe i pełne poświęcenia wychowywanie i prowadzenie młodzieży w tutejszej szkole.

Następnie kierownik szkoły odczytał klasyfikację uczniów, a P. Radca Anczyc rozdał nagrody najpilniejszym uczniom.

Nagrody otrzymali:

Z klasy III:

Pierzynka Edward
Porębski Edward
Pospuła Tadeusz
Tylek Alojzy.

Z klasy II:

Wołkowski Stanisław.

Z klasy I:

Bojeczko Stefan
Górszczyk Juljan.

Po rozdaniu nagród i świadectw, otwarto dla zaproszonych gości wystawę prac rysunkowych. Wskazówek udzielali pp. Szeliga, Kinastowski i Królikowski.

Na zakończenie odśpiewali zebrani w sali „Boże coś Polskę".

WYDZIAŁ SZKOLNY:

Przewodniczący: Anczyc Wacław.

Członkowie:

1. Madejski Paweł (Prezes Korporacji),
2. Gottlieb Zygmunt,
3. Zieliński Franciszek,
4. Żmuda Piotr.

GRONO NAUCZYCIELSKIE:

w roku szkolnym 1931/32.

1. Niziński Czesław, kierownik szkoły.
2. Bielecki Włodzimierz, wychowawca klasy II.
3. Dr. Florczyk Piotr, (liternictwo).
4. Kinastowski Zygmunt, nauczyciel rysunków zawodowych.
5. Królikowski Ludwik, instruktor zawodowy (nauczyciel rys. zawodowych, technologji i ćwiczeń praktycznych).
6. Ks. Matyszkiewicz Władysław, prefekt szkoły.
7. Robak Stanisław, wychowawca klasy I. i bibljotekarz.
8. Szeliga Stefan, wychowawca klasy III.
9. Wroński Tadeusz.

PRZEDMIOTY NAUCZANIA

obowiązujące w szkole dokształcającej zawodowej dla uczniów przemysłu graficznego.

1. Rysunki odręczne.
2. Kreślenia geometryczne.
3. Rysunek zawodowy.
4. Fizyka techniczna.
5. Materjałoznawstwo ogólne, łącznie z chemją i materjałoznawstwo specjalne.
6. Technologja zawodowa.
7. Zajęcia praktyczne wraz z wyjaśnieniami teoretycznemi.
8. Liternictwo (rosyjskie, greckie, francuskie i niemieckie).
9. Religja.
10. Język polski i korespondencja.
11. Nauka o Polsce. (Krajoznawstwo i nauka o obywatelstwie).
12. Rachunki (przemysłowe i kalkulacja).
13. Rachunkowość zawodowa.
14. Higjena.

LICZEBNE ZESTAWIENIE KLASYFIKACJI UCZNIÓW

za rok szkolny 1931/32.

Klasa	Zapisanych	Opuściło szkołę	Do końca pozostało	Nieklasyfikowano	Klasyfikowano	Otrzymało postęp	% w stos. do zapis.	% w stos. do klasyfik.	Nagrody	Ukończyło szkołę
I.	32	4	28	2	26	26	78	100	2	
II.	37	1	36	1	36	36	97	100	1	
III.	54	4	50	2	48	48	88·9	100	4	48
Razem	123	9	114	5	110	110		100	7	48

WYNIK KLASYFIKACJI KLASY III.

Zapisanych było . 54 uczniów Klasyfikowano . . 48 uczniów
Opuściło szkołę . . 4 „ Nieklasyfikowano . 2 „
Pozostało do końca r. 50 „ Otrzymało postęp . 48 „

Z czego nagrodzonych 4 uczniów.

WYKAZ UCZNIÓW, KTÓRZY W ROKU SZKOLNYM 1931/32 UKOŃCZYLI DOKSZT. PUBL. ZAWODOWĄ SZKOŁĘ DLA PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO

Błoński Alter
Buchsbaum Salomon
Buczyński Karol
Gawlik Józef
Guzowski Konstanty
Huttes Koppel
Immerglück Adolf
Kleszcz Aleksander
Korczyński Bolesław
Kurleto Tadeusz
Offen Markus
Oliwa Tadeusz
Pierzynka Edw. (z nagrodą)
Piller Salomon
Porębski Edw. (z nagrodą)
Rząca Juljan
Sarapata Franciszek
Słabik Zygmunt
Sterngast Henoch
Świerczek Antoni
Wyrodek Mieczysław

Banachowicz Józef
Bezwiński Ludwik
Błachut Stanisław
Chorągwicki Tadeusz
Fischer Kazimierz
Fleschner Wiktor
Frühman Hirsch
Głowacki Władysław
Godula Franciszek
Gołąb Adam
Guzik Mieczysław
Irlik Andrzej
Jaworski Zdzisław
Kapturkiewicz Stefan
Keller Oskar
Kozioł Marceli
Königsberger Chiel Michał
Krajewski Jakób
Krajewski Zbigniew
Kułeszir Marjan
Liszka Stanisław
Pospuła Tadeusz (z nagrodą)
Siekaniec Kazimierz
Szabelski Stanisław
Tömöri Paweł
Tylek Alojzy (z nagrodą)
Woźniak Władysław.

Opuścili szkołę:

Bielecki Aleksander
Kopczyński Antoni
Pietruszka Zygmunt
Waksmondzki Władysław.

Nieklasyfikowani:

Danyluk Józef
Maultasch Natan.

PROJEKT
PROGRAMU NAUKI RYSUNKÓW ZAWODOWYCH NA ROK SZK. 1932/33
ZESTAWIONY NA KONFERENCJACH GRONA NAUCZYCIELSKIEGO W CZERWCU I LIPCU 1932 R.

OGÓLNY CEL NAUCZANIA

Celem nauki rysunków zawodowych w szkole jest podniesienie poziomu umysłowego uczniów tak w kierunku zawodowym, jak i artystycznym, oraz rozwinięcie tych zdolności, które w pracy reprodukcyjnej w warsztatach, czy też na samodzielnych lub kierowniczych stanowiskach mogą im być pomocne, podnosząc wartość ich pracy zawodowej.

W tym celu program nauki rysunków zawodowych rozłożony został na okres 3 lat:

W klasie I. zapoznają się uczniowie z najprostszemi bryłami rysowanemi odręcznie, oraz z dekoracyjnem ujmowaniem tychże form, co będzie podstawą dalszej nauki w zastosowaniu form graficznych; nadto poznają początki nauki o barwach; —

w klasie II. prowadzona nauka o stylach zapozna uczniów z poszczególnymi stylami, podniesie ich poziom umysłowy i artystyczny przez odpowiednie pokazy, a jako próba samodzielnego tworzenia będzie nauka o ornamencie i jego budowie. Dalszym etapem nauki będzie studjum łatwych form roślinnych, połączone z dekoracyjnem ich ujmowaniem;

w klasie III. zapozna się młodzież z pismem, budową litery używanej w tymże przez poznanie klasycznych form i samodzielne komponowanie zapomocą szkicowania oryginalnych układów graficznych, łącząc znajomość brył, płaszczyzn, pisma oraz ozdoby graficznej w zamkniętych i wolnych przestrzeniach. Ponadto na podstawie wiadomości, nabytych w klasach poprzednich, uczą się komponować plakaty, ulotki i t. p., zdobywając tem samem potrzebne wiadomości w dziedzinie reklamy, z którą tak często spotkają się w swej pracy zawodowej.

Ponieważ w szkole tutejszej uczy się młodzież, pracującą w wielu działach przemysłu graficznego, nadto rozpoczynając naukę posiada bardzo różny stopień wykształcenia, przeto już w klasie I. musi nauczyciel przez odpowiednie postępowanie osiągnąć jeden poziom, a w klasach wyższych metodyczne wskazówki stosować indywidualnie, uzależniając je od wymagań charakteru pracy zawodowej poszczególnych uczniów. W klasie II. i III. rozdziela się młodzież na 2 oddziały, mianowicie w oddziale A pozostają uczniowie praktykujący w zakładach drukarskich t. j. używający głównie czcionki jako materjału technicznego, do oddziału B przechodzi młodzież z zakładów graficznych-reprodukcyjnych.

Nauka rysunków odbywa się w szkole w 2 godzinach, a tylko w II. oddziele w 3 godzinach tygodniowo; młodzież przychodzi na naukę przemęczona parogodzinną pracą zawodową — zatem nie można wymagać od niej wyłącznie samodzielnego artystycznego tworzenia, tembardziej, że charakter ich pracy jest wyłącznie odtwórczy. Głównym więc celem szkoły będzie wyrobienie w wychowankach smaku artystycznego, dokładności w pracy oraz możności trafnego uzgadniania danego tworzywa z jego celem. Szkoła nie omieszka wrodzone zdolności poszczególnych uczniów rozwinąć, przez odpowiednie rady i wskazówki, pomagając im w osiągnięciu pewnego artystycznego poziomu,

KLASA I.

A). Rysunki odręczne: Najprostsze figury i bryły geometryczne, (walec, stożek, kula i t. p. bez uwzględnienia światłocienia, następnie ze światłocieniem). Zapoznanie się z użyciem kredki i pendzla.

Celem nauki jest zaznajomienie się uczniów z najprostszemi formami geom. zwłaszcza bryłami, ich budową, obrazem, a więc ujętemi perspektywicznie, zapoznanie się z najprostszemi prawidłami perspektywy, wyrobienie zdolności dekoracyjnego sposobu ujmowania tych brył.

B). Początkowe wiadomości z perspektywy: Stosunek przedmiotu do widza. Pojęcie płaszczyzny obrazu. Linja horyzontu. Pozorna zbieżność linji i krawędzi przedmiotu. Linje prostopadłe do płaszczyzny obrazu. Punkt oka. Linje skośne do płaszczyzny obr. Punkty zbiegu linij.

C). Nauka o barwach: Trójka zasadnicza, pochodna. Barwy dopełniające zespół barw czystych. Barwy zimne i ciepłe. Barwy ciemne i jasne. Zestawienie barw dopełniających, zimnych, ciepłych i zimnych ożywionych barwą ciepłą. Zestawienie barw ciepłych z użyciem barwy zimnej dla kontrastu. Zestawiente barw ciemnych, jasnych, jednako ciepłych, zimnych i ciemnych. Barwy ściemnione, zjaśnione i złamane. Zestawienie barw ściemnionych, zjaśnionych i złamanych.

Cel: Wyrobienie poczucia barwy, harmonijnego łączenia barw oraz poczucia kontrastu barw.

KLASA II.

A). Nauka o stylach: Charakterystyczne cechy stylu egipskiego, greckiego (styl dorycki, joński, koryncki), oraz modyfikacja stylu greckiego przez Rzym. Architektura rzymska. Zdobnictwo greckie. Wpływ kultur obcych na sztukę w epoce panowania Rzymu. Powstanie stylu romańskiego i bizantyńskiego. Zdobnictwo romańskie i bizantyńskie. Zamki i kościoły. Wpływ chrześcijaństwa na sztukę oraz kulturę narodów północnych. Powstanie stylu gotyckiego i jego cechy charakterystyczne. Ornament gotycki. Reakcja pod wpływem kultury antycznej. Odrodzenie i jego cechy charakterystyczne. Pałace i kościoły. Ornament renesansowy. Renesans na południu i północy. Przekwit renesansu. Barok, jego cechy, ornament. Przejście do czasów nowoczesnych. Charakterystyka epoki nowożytnej. Rozwój cywilizacji. Dążenie do prostoty i celowości. Tworzenie się stylu nowoczesnego, jego charakterystyczne cechy.

Cel: Zaznajomienie ze stylami w sztuce, ze związkiem ich z kulturą danej epoki, z ich ciągłością. Popularnie ujęte wykłady ilustrowane odpowiedniemi pokazami ze szczególnem uwzględnieniem przemysłu artystycznego, a zwłaszcza zdobnictwa książki i druku.

B). Nauka o budowie ornamentu: Zasady budowy ornamentu. Pojęcie rytmu. Rytm powtarzany, a odwrócony (symetrja). Osie symetrji. Rytm jako czynnik wiążący. Przeciwstawienie (kontrast), czynnik ożywiający. Elementy składowe ornamentu i ich zależność od narzędzia pracy. Użycie elementu płaszczyznowego jako najprostszego środka dla uzmysłowienia zasad budowy ornamentu. Fala rytmiczna. Motywy pasowe jako rozwinięcie (rozbudowa) linji w sensie płaszczyzny. Budowa motywów pasowych, stojących i biegnących. Załamanie narożników symetryczne, powtarzane na podstawie zmiany kierunkowej. Motywy odśrodkowe jako rozwinięcie punktu w sensie płaszczyznowym. Motywy odśrodkowe oparte na osiach symetrji. Motywy odśrodkowe oparte na powtarzaniu wokoło punktu (obrotowe). Załamania narożników obiegające (powtarzane ze zmianą kierunku). Płaszczyzna nieograniczona i układy na niej. Płaszczyzna i jej podziały. Zasady podziału płaszczyzn. Linja prosta lub jej odcinek oraz punkt jako element zdobniczy. Ornament linijny. Równomierność wypełnienia. Motywy pasowe, odśrodkowe i t. p. Linja krzywa i jej rytm. Postęp arytmetyczny i ornament budowany na podstawie postępu arytmetycznego. Pendzel jako narzędzie pracy. Element zdobniczy płaszczyznowo-linijny. Motywy budowane na podstawie jednej osi symetrji, symbole jako obrazy uproszczone. Symbole roślin i zwierząt.

Cel: Wyrobienie poczucia rytmu, kontrastu etc. zrozumienia budowy ornamentu oraz rozwinięcie zdolności samodzielnego tworzenia z elementów wypływających z narzędzia pracy.

C). Studjum formy: Rysowanie rośliny lub jej części ołówkiem lub kredką bez uwzględnienia światłocienia następnie ze światłocieniem. Odpowiednie umieszczanie przestudjowanych roślin na płaszczyźnie papieru.

Cel: Zaznajomienie z budową rośliny i jej składowemi częściami jako motywem dekoracyjnym przez jej stylizowanie.

D). Nauka o barwach: Trójka barw zasadnicza. Trójka barw pochodnych. Zespół barw czystych (tęczowych) w teorji. Trójka barw zasadnicza podwojona w praktyce i tworzenie z niej trójki pochodnej. Zespół barw ściemnionych i zjaśnionych. Barwa czarna i biała, ściemnianie w praktyce kolorem czarnym i zjaśnianie bielą ołowianą oraz bielą mieszaną. Barwy złamane w teorji. Barwy złamane kolorem dopełniającym w teorji a w praktyce, zależnie od kolejności druku.

Cel: Zaznajomienie z teorją barw, zrozumienie różnicy między nią a praktyką, stosowanie teoretycznych wiadomości o barwach w praktyce.

KLASA III.

A). Nauka o piśmie: Pismo obrazowe, a pismo dźwiękowe (sylabowe i zgłoskowe). Alfabet rzymski, jako podstawa do tworzenia pisma. Budowa litery i jej elementy składowe. Komponowanie elementów składowych i tworzenie na tej podstawie nowego alfabetu.

Cel: Zaznajomienie z rodzajem pisma, budową litery i t. p. oraz komponowanie liter poszczególnych ewentualnie całego alfabetu.

B). Szkicowanie: Szkicowanie w płaszczyznach otwartych lub zamkniętych graficznych układów przy zastosowaniu płaszczyzn i brył geometr., oraz pism, tworząc pełne kompozycje graficzne jedno i wielobarwne. Celem nadania szkicom charakteru rzeczywistych układów graficznych — robią uczniowie wycinki pisma, winiet i t. p. które następnie odpowiednio naklejone na papierze tworzą poniekąd typy rzeczywistych układów graficznych jak tytuły, okładki, ogłoszenia i t. p.

Cel: Ułatwianie tworzenia układów graficznych przez układanie tychże w materjale technicznym, samodzielna praca zawodowa.

C). Nauka o reklamie: Plakat w reklamie i jego cele. Budowa plakatu. Działanie czynników zaciekawiających i przyciągających. Barwa i forma jako czynniki przyciągające. Kontrast jako środek wzmacniający działanie barwy. Działanie czynników objaśniających. Obraz i tekst lub marka fabryczna i słowna jako czynniki objaśniające. Zależność działania afisza od jego prostoty. Umieszczanie plam barwnych na płaszczyźnie papieru. Umieszczanie napisów na płaszczyźnie papieru (tekst słowny). Łączenie plam barwnych z pismem w płaszczyźnie plakatu (barwa i tekst). Komponowanie afiszów z użyciem obrazu przedmiotu, marki fabrycznej lub słownej oraz krótkiego tekstu.

Cel: Zaznajomienie z celem reklamy i roli plakatu, wyrobienie poczucia reklamowej wartości barwnej plamy, uświadomienie o zależności działania reklamy od jej prostoty przy pomocy popularnych wykładów odpowiednio ilustrowanych przykładami oraz przez komponowanie samodzielnie przy użyciu najprostszych środków, zastosowanych do wymagań dzisiejszej grafiki reklamowej.

W Krakowie, dnia 30 lipca 1932 r.

Niziński Czesław
Kierownik Publ. Zawod. Szkoły Dokszt. Nr. 15
dla uczniów Przemysłu Graficznego w Krakowie.